

Aleg. 91.

Sprawozdanie

komisji kultury o przedłożeniu Wydziału krajowego w sprawie
szkół w Dublanach.

Wysoki Sejmie!

Nad przydzielonem jej przedłożeniem dnia 3. września 1882 komisja kultury następujące czyni uwagi trzymając się porządku przez Wydział krajowy przyjętego.

Na wstępie przypomina Wydział krajowy, iż uchwałą Wysokiego Sejmu z roku 1881 został upoważniony do podniesienia na pokrycie potrzeb szkół:

a) z funduszu krajowego 1.500 zł.

b) do użycia reszty z funduszu laboratorium wynoszącej tak w gotowiznie, w należnościach czynnych jako i materiałach 2.593 zł.

c) do zaciągnięcia pożyczki hipotecznej na majątności Dublany 11.600 zł.

W swoim czasie przedłoży Wydział krajowy zamknięcie rachunków tego kredytu, a będzie rzeczą komisji budżetowej zbadać tychże; komisja kultury wywiązuje się ze swego obowiązku przedstawiając jak i o ile wkłady, na które Wydział krajowy wyżej wspomniane kredyty otrzymał, wykonane zostały.

Wkłady te dotyczyły się częścią szkół, częścią folwarku.

Dla szkół miały być wykonane następujące roboty:

Studnia preliminowana na	1.000 zł.
Osuszenie budynków i mieszkań profesorów	2.500 „
Obrukowanie ścieżek	500 „
Roboty konserwacyjne przy budynkach	3.310 „

Dla folwarku polecono:

Postawić stajnię preliminowaną na	8.047 „
„ szopę „ „	800 „
Nareszcie zakupienie bydła za	1.000 „

Komisja kultury starała się zbadać na miejscu, z jakim skutkiem te roboty wykonane zostały i znalazła co do szkół wszystko skończone prócz studni, której robotę ostatecznie może zaniechać przyjdzie; rozpoczynano poszukiwanie wody w różnych miejscach a nigdzie na dobre źródło trafić się nie dało, i zapewne dopiero dreny z pól doprowadzą do folwarku dobrą wodę.

Dla folwarku została bardzo porządna stajnia wymurowana bez zbytku a odpowiednia wymaganiom starannego chowu bydła, szopy dotąd nie ma, a bydła nie dokupiono, tłumacząc, że przy tegorocznych zniszczonych zbiorach paszy będzie i tak dość trudności utrzymać starannie obecnie istniejące.

II

W drugim ustępie sprawozdania przedstawia Wydział krajowy przebieg sprawy budowy gmachów potrzebnych dla rozszerzenia szkoły.

Kwestya rozszerzenia szkoły, czyli po prostu kwestya wybudowania mniej lub więcej obszernego gmachu, dla dogodniejszego umieszczenia szkół, a raczej dla umożliwienia udzielania nauki w sposób odpowiedni jej wymaganiom, datuje się od bardzo dawna.

Jeszcze za czasów kiedy Dublany były własnością towarzystwa rolniczego, uznawano tę konieczność, noszono się z myślą stawiania budynku na laboratorium chemiczne, były na to nawet przeznaczone fundusze, — zamiar ten nie doszedł jednak do skutku.

Gdy szkoła przeszła na własność kraju, Kuratorya nieomieszkała zaraz wskazać tę sprawę jako nagłą, a Wydział krajowy nie będąc upoważniony do stawiania żadnych budynków, musiał, ażeby uzyskać miejsca na różne laboratoria i pracownie, pozajmować lokale, które pierwiej bywały przez uczniów zamieszkałe; zmiana, która niezawodnie z innej strony na korzyść szkoły nie wyszła.

Podczas sesyi sejmowej r. 1880 komisya kultury zwiedziwszy z ścisłą dokładnością zakłady szkół dublańskich, tak żywo była przeświadczoną o niedostatkach pomieszczeń, iż postawiła między innymi do Wysokiego Sejmu wniosek polecający Wydziałowi krajowemu, ażeby:

- 1) zbadał wszystkie potrzeby i nakłady jakich szkoła i folwark w Dublanach wymaga;
- 2) nłżył jednolity plan, podług którego nakłady te miałyby być robione i przedstawił Sejmowi w jakiej kolei czasu ze względu na nagłość i konieczność potrzeby, nakłady te mają być zrobione.

W myśl tej uchwały, przedłożył Wydział krajowy Wysokiemu Sejmowi w roku następnym 1881 odpowiednie wnioski; komisya kultury jednakowoż dla krótkości czasu nie podjęła się ich badania, odraczając wszystko do następnej sesyi.

W skutek tego sprawa rozszerzenia ubikacyj szkół dublańskich nie przysła w owym roku na stół obrad sejmowych a Wydział krajowy znalazł się w obowiązku, wejścia z nią ponownie na tego-rocznej sesyi w sprawozdaniu obecnie komisji kultury przekazaniem.

Ponieważ co do powodów zniewalających do rozszerzenia pomieszczeń szkoły nie zaszła żadna zmiana, Wydział krajowy przedkładając wnioski Wysokiemu Sejmowi, opiera się na brzmieniu sprawozdania z roku 1881 w całej rozciągłości je przytaczając. Jeżeli jednakowoż w motywowaniu nie widział Wydział krajowy potrzeby nie odmieniać, to ostatecznie w konkluzji ze znacznie odmiennym występuje wnioskiem.

Mając na oku przedewszystkiem oszczędność i ograniczenie wydatków z funduszu krajowego do rzeczy niezbędnie koniecznych, wnosi Wydział krajowy jako granice wydatków, których na budowie dublańskiej przekroczyć nie wolno, już tylko połowę tej kwoty, którą w roku zeszłym za potrzebną uznawał.

Jeżeli obowiązkiem jest komisji kultury badać gdy chodzi o tak znaczne zaczerpnięcie z funduszu krajowego, czy potrzeby szkół nie zostały przecenione, zidealizowane, że tak powiemy, to niezawodnie również ważnym jej obowiązkiem jest wglądać czy oszczędność taka nie jest wprowadzoną kosztem rozwoju przyszłego, czy nie wychodzi na szkodę szkoły rolniczej, tej w dzisiejszych stosunkach kraju jeżeli nie najpotrzebniejszej, to niezawodnie między najpotrzebniejsze śmiało zaliczyć się dającej instytucji, słowem czy ta oszczędność nie wychodzi na szkodę kraju.

Niepodobną jest rzeczą dla komisji kultury wystąpić w sprawozdaniu przed Wysokim Sejmem z szczegółowem ocenieniem rozmaitych a licznych planów, które Wydział krajowy i Kuratorya brały za podstawę narad, chcąc jednakże ocenić znaczenie redukcji kosztów, chcąc jasno przedstawić jakim sposobem stać się mogło, że Wydział krajowy uznawał przed rokiem sumę 134.000 jako potrzebną na rozszerzenie szkół, dziś oświadcza, że 67.000 na ten cel wystarczy, winna komisya bodaj

po krótkości przedstawić Wysokiemu Sejmowi jaki jest obecny stan umieszczeń w szkołach dublańskich, jakie rozszerzenie projektował Wydział krajowy w sprawozdaniu z roku 1881, co przedstawia dziś jako niezbędne do zrobienia.

Nad obecnym stanem pomieszczeń w szkole dublańskiej najmniej może potrzeba rozwodzić się w niniejszem sprawozdaniu; stan ten był tyle razy przedmiotem omówień w Wysokiej Izbie, tak jest powszechnie znany, że wystarczy nadmienić, iż ilość sal wykładowych jest niedostateczną, że zbiory i muzea, te nieodzowne warunki nauki, są umieszczone w sposób magazynowy, że dla braku miejsca nie dają się ani ustawić ani uzupełniać, że wyglądają raczej na zbiór przypadkowy okazów, aniżeli na muzeum dające systematyczny pogląd na całość nauki; — że dalej potrzeba laboratorium chemicznego dla ćwiczeń tak żywo czuć się daje, że nią się zajmowały wszystkie dyrekeye, wszystkie kuratorye, wszystkie zarządy, jakie tylko po sobie następowały.

Prócz tych braków na szkodę nauki, — niezawodnie nie jest z korzyścią dla zakładu, że uczniowie mieszkają rozrzućeni po wiejskich chałupach, że dwóch profesorów i jeden asystent są umieszczeni w najętych mieszkaniach, po za zakładem. że budynek Dyrekeyi znajduje się w bardzo niepoczesnym stanie i ciągłych wymaga reperacyi.

Ile zaś kraj natem cierpi, że niema stacyi, doświadczalnej chemicznej, stacyi kontroli nasion, stacyi próbnej maszyny i narzędzi, — że i kurs gorzelnictwa i melioracyi dla braku miejsca zaledwie wegetują, kaźden rolnik łatwo zrozumie.

Wydział krajowy ujawnszy te wszystkie wymienione tu braki jako całość, a stosując się do uchwały Wysokiego Sejmu z d. 24. lipca 1880 ułożył jednolity projekt, którym zamierzał wszystkie je usunąć.

Do projektu tego dostarczała danych Dyrekeya, roztrząsała go Kuratorya, a nareszcie umyślnie do tego celu ustanowiony komitet techniczny złożony z budowniczych rządowych, Wydziału krajowego i prywatnych. Pierwszym projektem przedłożonym przez Dyrekeyę szkół było postawienie czterech odrębnych pawilonów dla rozmaitych działów nauki, dla mieszkań profesorów i umieszczenie Dyrekeyi. Kuratorya, której zdanie podzielał komitet techniczny, do którego ostatecznie przychylił się i Wydział krajowy, nie oświadczyła się za tym systemem, utrzymując, że jedyną dobrą stroną takiej konstrukcyi, była łatwość rozdziału budowy na kilka po sobie następujących lat i pewne nie nieznaczące względy wygody, że jednakże ostatecznie tym systemem fundusz krajowy byłby narażony na większy koszt, nietylko w budowie, ale później w konserwacyi, w opale, w usłudze itd. a nareszcie żeby na nim cierpiał wiele nadzór, ład i porządek nauki.

Wskutek tych uwag Kuratoryi, przedstawionych pismem z 25. marca 1881, zaniechano opracowywanie projektu na podstawie systemu pawilonowego, a komitet techniczny zajął się wypracowaniem szkiców. według których wszystkie potrzebne ubikacye mieściłyby się w jednym budynku piętrowym. Ażeby mieć sposobność badania porównawczego rozmaitych projektów, członkowie komitetu równocześnie wypracowali kilka szkiców, z których za najodpowiedniejszy uznano szkice panów Setting i Janowskiego z kosztem mniej więcej ogólnikowo wyrachowanym na 134.000 zł.

Na podstawie tych projektów miała się mieścić w nowym gmachu cała szkoła wyższa, mieszkania Dyrekeyi i 2 profesorów, biblioteka i czytelnia, w gmachu dawnym cała szkoła parobków, obecnie rozrzućona po suterrenach i folwarku, kurs melioracyjny gorzelniczy, mieszkanie asystentów nieżonatych a ewentualnie kurs dla nauczycieli szkół niższych i nieco pomieszczeń dla uczniów.

W tem stadyum była cała sprawa w chwili wniesienia jej r. 1881 na obrady Wysok. Sejmu i odesłania do komisji, która dla krótkości czasu, jak już wspomnieliśmy (wniesienie nastąpiło dopiero 2. października) wszystko do obecnej sesji odroczyła.

Rok ten cały nie był bez wpływu na tok sprawy; względy na usposobienie oszczędności, — które tak słusznie dominują nad obradami Wysokiego Sejmu, spowodowały Wydział krajowy do dalszych studyów i zmian projektu i dziś jest przedłożony komisji kultury zupełnie inu szkic, na podstawie którego gmach nowy połową dawniej przypuszczanych kosztów wybudowanym być może.

Oczywiście, że obniżenie takie dało się osiągnąć tylko bardzo znacznymi zmianami i opuszczeniem wiele pomieszczeń poprzód projektowanych.

Zmiany te nie dotknęły w niczem ubikacji przeznaczonych dla nauki, usunięto z projektowanego gmachu mieszkania dyrektora, profesorów i wszystkie lokalności potrzebne raczej zarządowi aniżeli szkole. Dyrektor z kancelaryą będzie zamieszkiwał dalej stary przez niego zajmowany budynek, profesorowie będą się mieścić częścią w dawnym szkolnym gmachu, częścią jak dotąd, w wynajmowanych mieszkaniach.

Dalej słusznie opuszczono kalorifery, a dach blaszany zastąpiono gontowym, — co przypuszczalnie znaczy mniej więcej 4500 zł. Z resztą za podstawę obrachunku przyjęto koszt, którym szkoła leśna we Lwowie była stawiana, to jest 3150 za metr kwadratowy obniżając tę cenę do 2950 zł. z powodu nie blaszanego lecz gontowego dachu.

Komisya kultury nie przeczy, że wiele należałoby jeszcze wykonać w szkole Dublańskiej, ażeby ona godnie odpowiadała swemu przeznaczeniu i swemu stanowisku pierwszorzędnej szkoły rolniczej krajowej, jedynej, która kształci i jednoczy wszystkie żywioły rozległych krajów, łączące nauki w zawodzie rolniczym z zastosowaniem do rodzinnych potrzeb i warunków; jednakże winna komisya przyznać, że zaznaczono zrobienie wszystkiego co dla nauki niezbędnem przynajmniej się okazało, że pomijając wszystko w planie co się pominąć dało, nie nie opuszczono, czego względy naukowe i higieniczne opuścić nie pozwalały.

Komisya kultury nie mając w swoim gronie ludzi fachowo obeznanych z zasadami budowy zakładów naukowych, ani rolniczych, ani innych, nie ośmieliłaby się wydać takiego orzeczenia, opierając go wyłącznie na własnem zapatrywaniu, opiera się ona tutaj na sądzie ludzi fachowych. Do aktów, które Wydział krajowy przedłożył komisji dołączone są opinie znakomitych zawodowych profesorów innych wielkich instytucji, tak lwowskich jak krakowskich; stosując się więc do zasad przez specjalnie wykształcone osobistości wyrażonych, został cały rozkład wewnętrzny i wszystkie rozmiary ułożone, biorąc za podstawę przypuszczalną liczbę 90 uczniów na wszystkich trzech latach. Liczbę tę słusznie na podstawę przyjąć można, bo obecna od tej granicy zbyt odległą nie jest, a przecież przyrośtu przy poprawionych stosunkach spodziewać się można i na niego przygotowanym być należy.

Według więc tego ostatecznego planu skoncentruje się w głównym nowym gmachu cała wyższa szkoła i pomieszczenie dla stacyi chemicznej i kontroli nasion, bez żadnych mieszkań, prócz dla asystentów chemii i botaniki, które przy laboratoryach są niezbędnie potrzebne. Szkoła niższa wyszłaby z suterenu i pokątnych izb folwarcznych i została umieszczoną na poziomie dawnego gmachu, obok kursu melioracyjnego, gorzelniczego, i umiejętnie urządzonych izb nabiakowych. Dalej urządza się tam mieszkania profesorów, a może uczniów napowrót, ewentualnie zbiory sprzętów i narzędzi rolniczych większych rozmiarów, na które w murach głównego gmachu miejsce wystarczłoby nie mogło, a bez których żadna szkoła rolnicza, nawet najskromniejszych rozmiarów, obejść się nie może.

Ponieważ, jak to kilkakrotnie wspomniał już Wydział kraj. w swoich sprawozdaniach, jest prawie pewność uzasadniona licznymi bardzo oświadczeniami, że Rząd czujący wagę wykształcenia rolniczego w obecnych stosunkach ekonomicznych przyjdzie niezawodnie w pomoc z połową pokrycia kosztów, całe dźwignienie i rozszerzenie szkół pociągnie za sobą dla kraju wydatek trzydziestu kilku tysięcy reńskich. Nakładem takim stosunkowo do pożytku i ważności rzeczy nie zbyt znacznym, zaspokojone zostaną wszystkie piekące potrzeby szkół, a w odleglejszej przyszłości czekałby tylko skarb kraju wydatek na zrestaurowanie umieszczeń Dyrekcyi, na każdy wypadek pomniejszego znaczenia.

Komisya kultury od lat sześciu w niezmiennym prawie składzie badająca stosunki szkoły w Dublanach obeznana z niemi do najdrobniejszych szczegółów, zaleca więc ostatecznie przedłożony projekt rozszerzenia budynków szkolnych Wysokiemu Sejmowi do przyjęcia nietylko ze względu, że znacznie mniej obciąża fundusz krajowy, ale także ze względu, że mimo znacznie zmniejszonych kosztów, najżywotniejsze interesa szkoły nie zostały w tym projekcie ani pominięte ani naruszone. —

Ażeby zaś nie narażać tej tak potrzebnej instytucji na przytłumienie w rozwoju przez dalsze zwłoki, komisya kultury w poczuciu obowiązku dla kraju nie może doradzać odłożenia rozpoczęcia budowy aż do roku 1884, lecz przeciwnie upoważnia Wydział do rozpoczęcia już na rok następny 1883 a to tem śmieiej, że mimo takiego przyspieszenia niezachodzi potrzeba obciążania funduszu krajowego na ten rok jakimkolwiek kredytem, bo jeżeli rokowania z c. k. Rządem pomyślnym, jak się spodziewać należy, uwieńczone będą skutkiem, znajdą się zupełnie dostateczne fundusze na rozpoczęcie lub przynajmniej przygotowanie roboty.

III.

W dalszym ciągu sprawozdania przedstawia Wydział krajowy potrzebę ulepszeń łąk i pól folwarku Dublan.

Potrzeby te były także sprawozdaniem z roku 1881 Wysokiemu Sejmowi przedłożone, nie znalazły jednak uwzględnienia, i Wydział krajowy widzi się zniewolonym żądanie o udzielenie kredytu na te cele w tym roku ponownie przedłożyć. Motywa, które Wydział krajowy na usprawiedliwienie tego wydatku przywodzi, są jasne i przekonujące. Że łąki mokre z natury a do tego podlegające wylewom dają złą paszę, że paszą taką nie da się utrzymać żaden inwentarz, ani importowany, ani krajowy, że z tego wynikają straty, o tem nigdy nikt nie wątpił, a że osuszenie, następnie umiejętne nawodnienie taką paszę poprawi i że koszt się wraca po kilku latach z korzyścią, to także znane każdemu gospodarzowi; zresztą włościanie z Grzybowic sąsiadujący z Dublanami dali naśladowania godny przykład, bo gdy potrzeba osuszenia łąk folwarku szkół rolniczych dopiero się dyskutuje, oni już wnieśli do biura melioracyjnego podanie o wyrobienie planów.

Wydział krajowy dzieli zadanie melioracji łąk na dwie części: na osuszenie i na nawodnienie. Osuszenie uważa Wydział krajowy jako sprawę niecierpiącą zwłoki, i żąda otwarcia kredytu na przeprowadzenie tej roboty w kwocie 1.440 zł. stosownie do przedłożonego kosztorysu; nawodnienie jako mniej nagłe zamierza Wydział krajowy rozłożyć na kilka lat następnych, spodziewając się pokrycia wydatków w znacznej części z wzrastających dochodów folwarku. Komisya kultury przychyliła się w zupełności do projektu tego i uważa przeprowadzenie jako wielkiej ooniosłości dla gospodarstwa folwarcznego.

Jeżeli osuszenie łąk jest warunkiem możliwości dobrego gospodarowania w Dublanach, to niewątpliwie to samo można powiedzieć o osuszeniu pól. Znana rzecz, że pola w Dublanach są mokre, drenowanie takich pól wraca często cały nakład w jeonym roku i robota ta w Dublanach bezwzględnie przedsięwziętą być winna, tem bardziej, że zamknięcia rachunkowe mimo złych warunków mokrej roli i mokrych łąk, już zyski wykazują, że intratność się wzmaga i że spodziewać się należy, że administracya poprawę ról w racjonalny sposób wyzyska.

Ale nie dość na tem, melioracye w Dublanach mają jeszcze ważniejsze, kraj cały obchodzące znaczenie. Ze sprawozdań innych Wydziału krajowego widzimy, jak żywy jest ruch w tym kierunku w całej Galicyi, nie ma okolicy, żeby gdzieś nie było rozpoczętej roboty i mnóstwo planów czeka wykonania, bo brakuje uzdolnionych robotników, mianowicie podmajstrzy, którzyby umieli przez inżynierów wypracowane plany ze zrozumieniem wykonywać. Otóż w Dublanach istnieje kurs, który ma temu złemu zaradzić; uczniowie, przeznaczeni na takich podmajstrzy, słuchają w zimie wykładów teoretycznych, biorą udział w naukach szkoły niższej, a na lato bywają posyłani po kraju dla ćwiczeń w miejsca, gdzie się roboty wykonują.

Taki system ma wiele niekorzystnych stron a nadewszystko, że uczeń przy zastosowywaniu nauki wychodzi z pod nadzoru własnych nauczycieli, jest pozbawiony ich uwag i zostaje wyłącznie pod kierunkiem niższych instruktorów. Słusznie należy tę wadliwość usunąć, dostarczyć na miejscu sposobności do praktyki, co tem łatwiej przychodzi, że jednym wydatkiem niewątpliwie produktywnym czyni się zadość zarazem interesom szkoły i folwarku.

Dla tego komisya kultury nie może na tym punkcie zgodzić się na wstrzemięźliwość Wydziału krajowego, który na ten cel żadnego kredytu nie żąda i widzi się spowodowaną zalecić Wysokiemu

Sejmowi wstawienie w budżet kwoty potrzebnej na rozpoczęcie stopniowe robót drenarskich w Dublanach. Wydział krajowy posiada już wypracowane przez Biuro melioracyjne plany i kosztorysy 184 morgów. Cała robota według planu wymaga nakładu 7.456 zł. Wykonanie należy rozłożyć na lat kilka, raz, że względy gospodarskie nakazują tę część tylko roboty przeprowadzić, na które rozkład płodozmianu pozwala, a powtórze, że dla dobra kursu melioracyjnego nie potrzeba naglić, ażeby dać uczniom jak najdłużej sposobność do praktycznych ćwiczeń na miejscu. — Do rozpoczęcia najodpowiedniejszą jest ta część planu, która obejmuje pole doświadczalne szkoły w przestrzeni około 20tu morgów.

Wydatek na przeprowadzenie tej części roboty wraz z kosztem już wypracowanych całych planów jest obliczony na 1060 zł. i tę kwotę uważa komisya za wystarczającą na rok 1883. tem łatwiej, że rurki mogą i powinny być wyrabiane na miejscu, bo glina jest uznana za odpowiednią, cegielnia i susznia dadzą się małym kosztem do tego wyrobu adaptować, a na maszyny i przyrządy komisya budżetowa wyznaczyła kredyt jeszcze na zeszłej sesyi.

IV.

Na ostatniem miejscu zdaje Wydział krajowy sprawę ze zmian zaszyłych w gronie nauczycieli i preliminaruje kwotę 300 zł. jako płacę dla kapelana obrz. gr. kat., przez co uczniom szkoły tego obrządku będzie dana sposobność uczęszczania na nabożeństwo i wykonywania praktyk religijnych na miejscu.

Komisya kultury zgadza się z zarządzeniem, widzi się jednak w obowiązku, ażeby dać obraz ile możności dokładny stosunków szkół, wskazać niektóre niedogodności, jakie się przedstawiają pod względem umieszczenia uczniów. Z początku założenia uczniowie wszyscy mieszkali w zakładzie. Przy wzroście liczby uczniów zaczęło mieszkań coraz bardziej brakować, a nareszcie potrzeba rozszerzenia lokalności naukowych zniewoliła zabrać resztę na laboratorya i zbiory, tak że dzisiaj uczniowie mieszkają rozrzućeni po chałupach wiejskich, płacąc za izdebki bez mebli, opału, i światła od 7 do 9 zł. miesięcznie, że to jest ze wszech miar nie stosowne, że jest dla uczniów połączone z wieloma niedogodnościami, kupionemi za drogie pieniądze i naraża na wyzyskiwanie rzecz prosta a komitya kultury sądzi, że prócz tych złych stron zasługujących na uwzględnienie, cierpi na tem także ład szkolny i wychowanie.

Zapewne nie miejscem dla uzasadnienia teoryi edukacyjnych sprawozdanie komisji kultury, jednakże trudno pominąć wzmianki, że w instytucie naukowym przeznaczonym dla młodych ludzi którzy mają kiedyś rozejść się po kraju, jako pionierzy dobrobytu i kultury, dla młodych ludzi z zawodu obowiązanych wchodzić w nieustanne zetknięcie z najliczniejszą warstwą ludu, z podstawami gmachu społecznego, mogących szerzyć tam tem samem zły lub dobry wpływ, wychowanie ma również tak wysokie znaczenie jak nauka.

Komisya kultury sądzi, że w ten lub ów sposób umieszczenie uczniów w obrębie zabudowań szkolnych pod okiem bacznym a pełnym miłości dyrektora, z zarządzeniem porządku domowego nieodzownego w każdym liczniejszym zgromadzeniu młodych ludzi, odpowiedziałoby daleko lepiej zadaniu szkoły rolniczej aniżeli stan obecny; z tego punktu zapatrywania wychodząc, komisya ośmiela się wprowadzić w końcu wniosków odpowiednią rezolucyę.

Przedstawiwszy niniejszem Wysokiemu Sejmowi interesa szkół dublańskich w ile możności najdokładniejszym streszczeniu, komisya kultury wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

„1. Sejm zgadza się na budowę gmachu szkolnego dla krajowej wyższej szkoły rolniczej w Dublanach pod warunkiem, że połowa kosztów budowy powyższej, które nie mają przenosić 67.000 zł. w. a., pokryje Rząd ze skarbu państwa.“

„2. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, ażeby zarządził wypracowanie szczegółowych planów i kosztorysów powyższej budowy i przeprowadził na podstawie tychże planów i kosztorysów rokowania z c. k. Rządem w przedmiocie udzielenia subwencji ze skarbu państwa na jej wykonanie.“

„3. Sejm upoważnia Wydział krajowy na wypadek pomyślnego wyniku rokowań ad 2) do wykonania projektowanej budowy w ciągu lat 1883. 1884 i 1885 i do wstawienia kwot potrzebnych na wykonanie w preliminarzu funduszu krajowego na lata 1884 i 1885.“

„4. Sejm upoważnia Wydział krajowy do przeprowadzenia melioracji łąk i drenowania pól folwarku dublańskiego na podstawie załączonych planów i kosztorysów robót rzeczonych, w miarę funduszy przyzwolonych przez Sejm na cele powyższe.“

„5. Na osuszenie łąk i sporządzenie planów całej melioracji pól i zdrenowania części tychże obejmujących pole doświadczalne, otwiera się Wydziałowi krajowemu kredyt do wysokości 2500 zł. na rok 1883.“

„6. Na pokrycie kosztów nabożeństwa dla uczniów szkoły rolniczej w Dublanach obrządku gr. kat. otwiera się Wydziałowi krajowemu kredyt do wysokości 300 zł. na tenże rok.“

„7. Sejm przyjmuje do wiadomości statut stacyi oceny nasion przy krajowej wyższej szkole rolniczej w Dublanach.“

W następstwie wnosi komisya kultury :

Wysoki Sejm raczy uchwalić następującą rezolucyę :

„Wzywa się Wydział krajowy, ażeby przedłożył na najbliższej sesyi plan urządzenia, bez znacznego uczczuplenia funduszu krajowego, wspólnego mieszkania dla uczniów w obrębie zakładu z odpowiednio zaprowadzonym porządkiem domowym.“

Lwów dnia 25. września 1882.

Przewodniczący :

J. Czartoryski.

Sprawozdawca :

Edward Jędrzejowicz.

